

Maria Pytel i Przemysław Szymanowski ostro trenują i rywalizują na triathlonowych imprezach. Za sportowym małżeństwem ze Starachowic niezwykle udane zawody w Płocku, a już za kilka dni czeka ich walka o medale Mistrzostw Polski.

Starachowiccy triathloniści przygotowują formę do Mistrzostw Polski na dystansie sprinterskim. Zawody odbędą się już w najbliższy weekend, a miejscem rozgrywania rywalizacji sprinterskiej, aquathlonowej oraz na dystansie "połowy" iron mana będzie Susz. Ta miejscowość w województwie warmińsko-mazurskim to nieoficjalna stolica polskiego triathlonu.



fot. Paweł Krupa

W gronie uczestników nie zabraknie również naszych sportowców. Na Mazury wybierają się Przemysław Szymanowski oraz Maria Pytel. Oboje mają za sobą już kilka startów przygotowawczych, a ostatnie miały miejsce w Płocku oraz Augustowie.

Augustowskie podium

Augustów był miejscem rywalizacji zawodów Pucharu Polski, które zakończyły się sukcesem naszych zawodników. Szymanowski po raz pierwszy w tym sezonie stanął na podium zajmując trzecie miejsce. Pytel uplasowała się na szóstej pozycji. Przemek uzyskał czas 59 minut i 31 sekund. Z kolei Maria uzyskała na mecie czas 1

godzina 5 minut i 50 sekund.

- Pływanie było dla mnie dużą zagadką, bowiem był to mój pierwszy start po kontuzji żebra. Jednak wszystko poszło dobrze i wyszedłem w czołowej grupie. Na rowerze odczuwałem zmęczenie treningami, ale radziłem sobie całkiem dobrze. Na biegu początek bardzo ciężki w moim wykonaniu, jednak z dystansem się rozkręcałem i przybiegłem na trzecim miejscu – opisuje swój występ Szymanowski na prowadzonym przez siebie blogu.



- Maria zeszła z roweru w pierwszej grupie kobiet, biegła mocno i to dało 6 lokatę. Jest zadowolona ze startu i zmotywowana do polepszania swoich czasów – ocenia występ swojej żony.

Dominacja małżeństwa ze Starachowic

W ubiegły weekend nasi zawodnicy wybrali się do Płocka na zawody cross

triathlonowe. Udział w tych zawodach zakończył się podwójnym sukcesem mieszkańców Starachowic. Przemek Szymanowski wygrał rywalizację mężczyzn, a Maria Pytel – stypendystka Gminy Starachowice – była najlepsza wśród kobiet.

Szymanowski wygrał rywalizację panów pokonując drugiego na mecie zawodnika z Poznania o ponad pół minuty. Maria była lepsza od kolejnej z zawodniczek o ponad 7 minut. To była prawdziwa lekcja triathlonu w wykonaniu naszych sportowców.

- Walka o pierwsze miejsce była zacięta, bowiem przyjechał mój „stary” dobry przyjaciel z crosstriathlonów Filip Przymusiński. Po pływaniu wyszedłem z malutką przewagą 5 sekund, na rowerze jechaliśmy razem i Filip mocno naciskał na pedała próbując urwać mnie z koła, ale ja dzielnie te ataki odpierałem i ostatecznie utrzymałem się na kole. Razem wjechaliśmy do boksu. Zrobiłem szybką zmianę i odskoczyłem Filipowi na biegu. Wiedziałem, że bieg już należy do mnie i pewnie zwyciężyłem – opowiada Szymanowski.

- Maria pewnie zwyciężyła wśród kobiet. Zajęła nawet 11 miejsce w starcie Open, co cieszy i napawa optymizmem. Jej forma rośnie ze startu na start – dodaje.

info i fot.: <http://przemyslawszymanowski.pl/blog/>